

751



REFERAT
HISTORYCZNY

ppro Kancelarii Bolesława...
24 B.S. 7. Dział. Bolesława...
dnia 19 V 1943r.

7551

Dnia 25 VII 1943r. zastępcą przywieziony z obozu
winternierowicz Ulbrock /folwa/ do obozu jenieckiego
w Kozielecku, a następnego dnia 29 VII 1943r.

Podróż do Kozielecka odbył się w wagonie, zwanym
zamiastem i wyposażonym po brzozi t. j. 68 oficerów
i 15 tonami. W czasie drogi dawano nam
kawałek chleba oraz raz na dzień
po jednym kubeczku wody na wagon. Po przybyciu
władze N.K.W.D. przeprowadziły powłocnie
dokumenty, wulgarne redagacje, fotografie
i inne przedmioty w postaci igieł i sp. -
Następnie po przeprowadzeniu dezynfekcji, przy
kolejnych przesłuchaniach w celu ustalenia
stanu nos do budynek i przelustrowanych pomieszczeń
i w nich "iżi budów no je... t. in rachonesi". -

Budynki obozu Kozielecku składały się z czterech
kierunków: prawostronnych skrajnych z kofur i kilku
budynków klasycznych, które nadaje się do wycieczek.
Cały obóz był składowy, wysoki mur klasyczny,
kolej w koleji był zgodny problem domu kolonistów
i przelustrunkami na wycieczkach. Dwie cerkwie były
wykonane jako kuchnia, magazyn i "kub". - Dwie inne
jako budynki mieszkalne. Wśród budynków wyglądało
skrajnie, ściany poprzecane, - skrajnie typy z ścianami
z białymi cerami obrazami świętych prawostronnych, -

ponyie trzy-piętrowe wystrzeliwane i czerwone
niekwalifikowanych desek; zapluskowane tace
w ciągu jednej nocy z takimi zabójstwami
po 300 pln min.

Obóz w Warszawie: - budynek klasyczny czysto
czysty, w tym kilka budynków drewnianych
mieszających podziemia przy maksymalnym
okół 100 ludzi - tamże widać jeńców ponad
1000 - spada na głowę wilgotny śnieg i dopiero
po kilku tygodniach wybudowano baraki z desek
i jest dach bez śniegu bezmyślnie przycięto do spalin.

Obóz w Kozłowie był następujący:
ok. 1000 oficerów wywiezionych z Litwy i Łotwy
oraz około 1500 szeregowych - przeważnie podoficerów
Kopu, policji, inżynierów i obrońcy marynarki.

Pod względem narodowościowym prawie wszyscy
marynarce polskiej - większość żydowska i ukraińska
była w nieludzkich warunkach. Żydzi w obozie byli
podzieleni na 3 klatki - oficerowie obywateli, oficerowie
intodot i szeregowi. Różnica między oficerami, a
szeregowymi była taka, że oficerowie mieli osobny
kuchnię i trochę lepsze jedzenie. Różnica między
oficerami intodotami, a oficerami obywatelami
polegała na tym, że oficerowie obywateli mieli
prawo komplementacji z twierdzą i nie byli zabudowani
przy robotach porządkowych w obozie i na kuchni.
Kuchnie w obozie były dwie oficerskie i intodotowa -
obsługiwane przez Polaków. Dniowe jedzenie na
kuchni oficerskiej składało się z

- 700 gr. chleba
- 25 gr. cukru
- 50 gr. mięsa w/2 ryby solonej

innych z winnymi liśćmi kwiatowymi w/2 kawy
czy herbaty i węgla i ilesi niegrzesznej.

Wypiski: - obóz w Warszawie, klatka; -
chleb 200 gr. dwa razy dziennie po 1/2 litra wupy
ciężkiej i cukru rybnego dwa razy dziennie woda gorąca.
Po amnestji jedzenie trochę poprawiło się
i zaczęto wydawać po 100 gr chleba - w ten dla
oficerów 200 gr. białości, większą część ryby
i ziemniaków, w tym 1/4 części pszenki
i 20 gr. cukru.

Obóz w Warszawie: - obóz w Warszawie, obóz w Warszawie
Ludzie w obozie byli - i to w tym czasie
Pozostał tylko oficerowie i podoficerowie mieli obowiązek
pracy porządkowej w obozie, np. prace na kuchni,
inżynierów, pralni, czyżenie, rejonem zakwalifikowania
i tak dalej. W obozie było około 2000 z fortyfikacją
i o dwóch uszach. Obóz kilka dziesiętnych oficerów
i podoficerów. Ponadto wyznaczono kilka obywateli
intodotów, marynarce i uwolono na organizację
intodotów, którzy dwa razy miał występy
na terenie obozu - serwisie z programem nocno
mieszkań.

W jednym z budynków oboza była psychodnia
lekarska i szpital, z towarzyszącą prawie bez
lekarstw. W szpitalu również czysto zabudowano
leżanki polskie. - Przez czas mego pobytu
w obozie zmarło ok. 10 osób w ten 3 wypadki
samobójstwa przez powieszenie się. Ponadto trzy
wypadki udrtaty zamyślenia - 2 podoficerów
i jeden oficer pod koniec z 19 Paź.

Lagerowi z krajem powojnowo nie było,
ponieważ uwolono prawie jeden raz miesiąc,

7551

ale odpowiedź na listy nie przychodziły prawie
 wcale, względnie z kilku-tygodniowym opóźnieniem.
 Szermierstwo N.K.W.D. do nas było wyjątkowo
 wrogi, uważano nas za kontrrewolucjonistów i
 bynajmniej przemianami nie fascjacje. Badania
 przeprowadzano w domu, w nocy. W czasie
 badań nie strachono, przewidywano ryzyko
 w tym czasie powrócono wyczerpania w miarę jak później
 skądś się do niego odbywały z reguły w nocy,
 w małych grupkach i dopiero wiosną 1941 r.
 zaczęła się wywieszać duża ilość 500 ludzi
 w łóżkach i w łazience, kobiety - kilka tygodni
 i później w łazience wzięto do naspu
 towarowych i wyprawy do łazienki. W drodze
 uskutecznił transport na skutek rokosza
 w łazience i w łazience. Wyczerpano koło
 w łazience w łazience, w łazience z pomocą asysty strażników
 N.K.W.D. w łazience i karabinach i broni maszynowej
 w łazience, pionierzy przeprowadzono do łazienki łazienki.

Do wojska Polskiego wzięto w łazience
 gdzie przyjechał Pan Generał Szybski-Bożowski
 w łazience wzięto w łazience wojska Polskiego
 łazienki - w kilka dni później Polakom
 transportem przewieziono nas do Łazienki
 gdzie znajdował się 5 Dywizjon Półk.

Zmierzający